

GUWER, Call Me Maybe

Pakuję niezbędne rzeczy, wino, spodenki
Zabieram ze sobą ciebie i twoje wdzięki
Są Call Me Maybe, więc teraz jedźmy
Nie ma nic do stracenia, flaszka do ręki

Tak tak
Dzisiaj chciałem ci powiedzieć
Tak tak
Bo chcę żyć tylko dla ciebie
Nie, nie chcę kłócić się już więcej
Złap za rękę, nie patrz już za siebie

Kieliszki w dłoniach bo chciałem dzisiaj wzniesć toast
Za tych co już nie mogą, ale pamiętają o nas
Za to co będzie, bo wszystko w naszych dłoniach
Nie chcę już więcej myśleć, co zostanie po nas

Więc żyję chwilą, która trwa wiecznie
Ty masz pretensje o moje szczęście
Ja to duże dziecko, ale w małym mieście
Znów myślę o tobie i kolejną noc nie śpię

Pakuję niezbędne rzeczy, wino, spodenki
Zabieram ze sobą ciebie i twoje wdzięki
Są Call Me Maybe, więc teraz jedźmy
Nie ma nic do stracenia, flaszka do ręki

Pakuję niezbędne rzeczy, wino, spodenki
Zabieram ze sobą ciebie i twoje wdzięki
Są Call Me Maybe, więc teraz jedźmy
Nie ma nic do stracenia, flaszka do ręki

Przepiłem ponad sto koła, ale mam wyje*ane
Dla mnie wspomnienia ważniejsze, nie ma już kaca nad ranem
Żyję tak, jakby jutra miało nie być
Piję tak, że nikt nie może uwierzyć

Czas ciągle zwalnia, nie chcę się już spieszyć
Chcę żyć chwilą, a nie tylko ją przeżyć
Chcę z tobą leżeć na kocu i patrzeć w księżyc
Tej nocy, skarbie, już żadne z nas nie prześni

Pakuję niezbędne rzeczy, wino, spodenki
Zabieram ze sobą ciebie i twoje wdzięki
Są Call Me Maybe, więc teraz jedźmy
Nie ma nic do stracenia, flaszka do ręki

Pakuję niezbędne rzeczy, wino, spodenki
Zabieram ze sobą ciebie i twoje wdzięki
Są Call Me Maybe, więc teraz jedźmy
Nie ma nic do stracenia, flaszka do ręki